Modlitwa ofiarowania św. Tereski od Dzieciątka Jezus



Boże mój, ofiaruję Ci wszystkie działania, których dzisiaj dokonam w jakiejś intencji i na chwałę Przenajświętszego Serca Pana Jezusa. Pragnę uświęcić bicie mojego serca, moje myśli i moje czyny, nawet te najzwyklejsze, jednocząc je z Jego nieskończonymi zasługami oraz naprawiać moje błędy rzucając je na palenisko Jego miłosiernej Miłości. Boże mój! Chcę Cię prosić dla siebie i dla moich najdroższych o łaskę doskonałego wypełniania Twojej świętej woli oraz, przez wzgląd na Twoją Miłość, o łaskę zgody na wszystkie radości i smutki tego przemijającego życia, tak, ażebyśmy mogli się kiedyś zjednoczyć w niebie na całą wieczność. Niech się tak stanie. **Amen.**

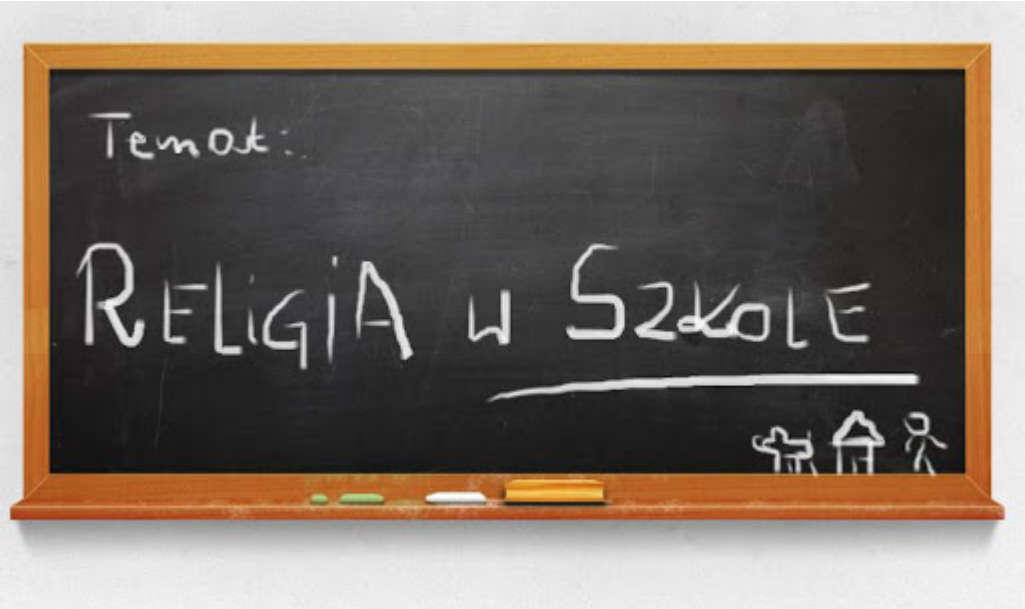
Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie



Słowa Symeona z Ewangelii mają wielkie znaczenie dla naszego

codziennego życia: *Moje oczy ujrzały Twoje zbawienie.* Zbawienie rozumiemy jako coś, czego oczekujemy dopiero po śmierci. Tymczasem Symeon swoimi oczami widzi to zbawienie już za swojego życia. Był to człowiek już u schyłku życia i łatwiej mu było przewidzieć zbawienie, które nastąpi potem, po śmierci. Ale on widzi/odkrywa swoje zbawienie już teraz, za życia, widzi je w Dzieciątku Jezus, wnoszonym do świątyni. Dla nas, wyznawców Pana Jezusa jest to prawda niezwykle podstawowa. My chyba bardziej próbujemy *zasłużyć* na wieczne zbawienie, niż je widzieć i odkrywać już teraz w różnych okolicznościach życia: w radościach, w przeciwnościach życiowych, w udrękach, które przeżywamy, także w doświadczeniu zła, jakie nas często dotyka. Staramy się wszystkiemu *zaradzić*, szukamy dobrych rozwiązań, próbujemy sobie wszystko wytłumaczyć, np. że inni mają się jeszcze gorzej od nas. Zaciskamy zęby, by przetrwać najgorsze, by wytrzymać, by się nie poddać losowi. A jesteśmy tak blisko zbawienia, Pan Jezus jest na wyciągnięcie ręki. Tylko oczy nasze są jakoś zaciemnione, przysłonięte biegiem i ciężarem zdarzeń. Dobra nowina dzisiejszego dnia to wielkie życzenie Pana Boga, który pragnie, byśmy mieli oczy szeroko otwarte na Pana Jezusa, który jest z nami i niesie nam pomoc, zbawienie, czyli Boże rozwiązanie w każdej, nawet najtrudniejszej sytuacji. **[prob.]**

Religia w szkole



Po rozpadzie PRL i związanych z tym systemem represji wobec rodziców, którzy chcieli nauczania religii katolickiej w szkołach publicznych w Polsce, pojawiła się możliwość przywrócenia katechezy do szkół. Temat ten został prawnie rozstrzygnięty w art. 53 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 12 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzecząpospolitą Polską podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. Tym samym Polska dołączyła do szerokiego grona państw demokratycznych, które gwarantują rodzicom prawo do wychowania religijnego dzieci zgodnie z przekonaniami religijnymi i filozoficznymi, które wyznają. Nie jest to w naszym kraju niczym nowym, ponieważ długa tradycja polskiego szkolnictwa zawsze akcentowała, że religia jest ważnym elementem wychowania. Lekcje religii nie były i nie są lekcjami obowiązkowymi. Są to zajęcia fakultatywne. Odbywają się one na życzenie rodziców (bądź opiekunów prawnych) lub też samych uczniów, jeśli są oni osobami pełnoletnimi. Istnieje także możliwość zmiany oświadczenia woli co do uczestnictwa w katechezie, czyli kolokwialnie mówiąc daje to możliwość ,,wypisania? dziecka z katechezy. Warto również przyjrzeć się bliżej statystykom dotyczącym uczęszczania dzieci i młodzieży na lekcje religii. Jak podaje Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w Polsce ,,w roku szkolnym 2018/2019 na lekcje religii w placówkach edukacyjnych uczęszczało 88 proc. uczniów. Najwyższy odsetek uczniów uczęszczających na lekcje religii odnotowano w

diecezji pelplińskiej (99 proc), rzeszowskiej (99 proc.) i przemyskiej (98,6 proc.). Najmniejszy zaś w archidiecezji warszawskiej (74,8 %), sosnowieckiej (75,2 %) oraz łódzkiej (77,7). Wśród nauczycieli religii najwięcej jest osób świeckich (58,3 proc.). Zgodnie z danymi z 34 diecezji, w 1949 placówkach edukacyjnych prowadzone są lekcje etyki, na które uczęszcza 1 proc. uczniów?. Według najnowszych danych Ministerstwa Edukacji Narodowej, 1747 szkół w naszym kraju nie organizuje lekcji religii z prostego powodu ? w szkołach tych ani jeden uczeń lub jego prawni opiekunowie, nie wyrazili zainteresowania lekcjami katechezy. Taka tendencja bardzo wyraźnie wzrasta, ponieważ osiem lat temu takich placówek było 960. Jakie są powody rezygnacji z uczestnictwa w tych zajęciach. Uczniowie i rodzice podają różne, ale zwykle dominują cztery:

- w wielu szkołach katecheza znajduje się w planie zwykle na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej, po wypisaniu się z tego przedmiotu, istnieje więc możliwość rozpoczynania zajęć później lub kończenia ich wcześniej,
- w niektórych szkołach uczniowie muszą czekać na religię po zakończeniu zajęć, rozpoczyna się ona czasem nawet po 2, 3 okienkach (wiąże się to z łączeniem zajęć z katechezy dla kilku klas, gdy w jednej jest niewystarczająca ilość uczniów),
- duża ilość dodatkowych zajęć pozalekcyjnych,
- zmiana światopoglądu lub wiary.

W tym miejscu warto zadać sobie pytanie ? po co właściwie religia jest obecna w szkole? Sądzę, że dla katolika taka odpowiedź powinna być jasna ? aby dzieci i młodzież posiadały konkretną możliwość pogłębienia swojej katolickiej wiary i wiedzy, aby mogły oprzeć się na konkretnym systemie etyki chrześcijańskiej, który promuje dobro i walczy ze złem. Aby kolejne pokolenia zbudowane były na trwałym fundamencie wartości.

[ks. Michał]

Niedziela Słowa Bożego

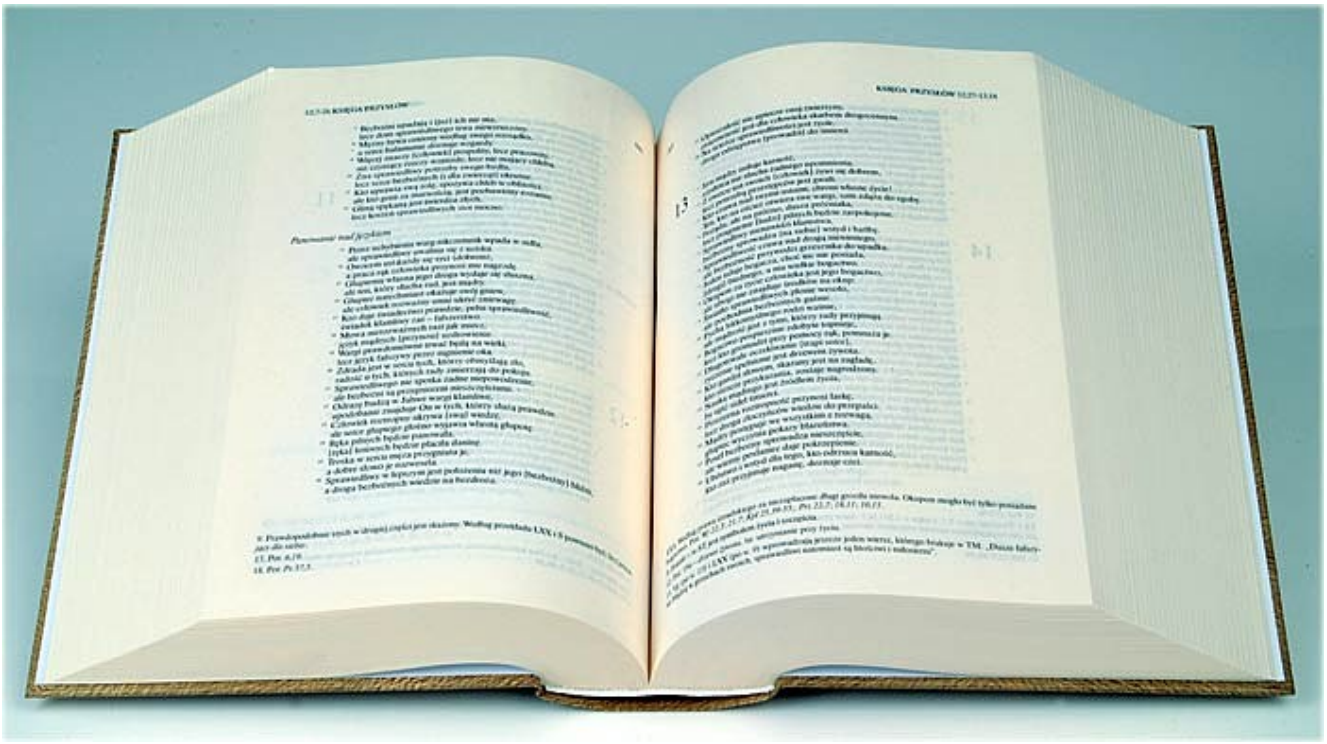


Żyjemy w czasach rozwiniętej komunikacji i wszechobecnego zalewu słowa. Przekazywaniu słowa służą różne komunikatory. Jednak coraz częściej zastanawiamy się, czy ta łatwość porozumiewania się między ludźmi ułatwia wzajemne zrozumienie, czy ułatwia poszukiwanie prawdy. Okazuje się bowiem, że często wprowadza zamęt, zafałszowuje rzeczywistość, zniekształca proste rozumienie dobra i zła. Niektórzy z nas oglądają programy informacyjne różnych stacji, a dopiero potem próbują formułować własną prawdę. Nasze opinie często kształtujemy czytając same nagłówki, bez zagłębiania się w sam tekst. Już same tytuły wywołują w nas określoną reakcję opiniotwórczą, która bywa powierzchowna i uproszczona.

Dzisiaj Kościół przeżywa Niedzielę Słowa Bożego. Pismo Święte też jest komunikatorem. Tutaj, przez słowo, Bóg komunikuje się z człowiekiem. Komunikuje się od początku dziejów. Stary i Nowy Testament pokazuje, a właściwie objawia człowiekowi Pana

Boga. Dlatego Pismo Święte nazywamy również księgą objawienia Bożego. Mamy opory, by wiadomości gazetowe, telewizyjne i inne, nazywać objawieniem. W Piśmie Świętym nagłówki są umowne. Trzeba Biblię czytać słowo po słowie, zdanie po zdaniu, jak spożywa się chleb, jak rozmawia się z kimś bliskim. W ten sposób poznajemy samego Boga w osobie Pana Jezusa, i poznajemy siebie, jak bardzo zostaliśmy umiłowani. **[prob.]**

Modlitwa przed czytaniem Pisma Świętego



Maryjo, Matko zawierzenia i kontemplacji; Ty zachowywałaś w swoim sercu Słowa, postawy i gesty Jezusa, rozważałaś je, przyjmowałaś z pokorą i odwagą w swoim życiu; pomóż nam czytać, medytować i kontemplować Słowo Boże, aby poruszało nas do głębi. Uproś nam zdolność odkrywania przemieniającej potęgi Pisma Świętego, w którym Zmartwychwstały Chrystus żyje w mocy

Ducha Świętego, objawia się każdemu z nas otwierając najtajniejsze drzwi naszych serc, wchodząc w najskrytsze zakamarki naszej świadomości, napełniając nas wolnością, pogodą ducha, cichością i pokojem. Duchu Święty, Boże! Oświeć nas Słowem, spraw, abyśmy brali Je poważnie i we wszystkich naszych doświadczeniach byli otwarci na to, co Ono objawia, byśmy Mu zaufali w naszym życiu i pozwolili Mu działać w nas według bogactwa Jego potęgi. **Amen.**

Największe wydarzenie w historii ludzkości



Msza Święta jest największym wydarzeniem w historii ludzkości; jest to jedyny Święty Akt, który utrzymuje gniew Boga z dala od grzesznego świata, ponieważ w centrum tego aktu, między niebem a ziemią, znajduje się Krzyż, odnawiając w ten sposób

ową rozstrzygającą chwilę, w której znajdujący się w tragicznym i opłakanym stanie rodzaj ludzki niespodziewanie dostąpił pełni nadprzyrodzonego życia ? tak tajemnicę Mszy świętej opisywał arcybiskup Fulton Sheen. Msza święta jest fundamentem i źródłem życia całego świętego i katolickiego Kościoła. Uczestnicząc w niej, uczestniczymy w najważniejszych wydarzeniach zbawczych, wydarzeniach z życia Chrystusa w których uczestniczyli też apostołowie. Pełni zadumy widzimy Jezusa nauczającego z mocą, słyszymy Jego słowa zachowane na wieki w księdze Pisma Świętego. Jesteśmy świadkami męki naszego Pana, śmierci krzyżowej i pogrzebania. Wspólnie z uczniami spotykamy Zmartwychwstałego, który zapowiada nam zesłanie Ducha Świętego a w końcu, tak jak obiecał nam to nasz Mistrz, spożywamy Jego ciało i pijemy Jego krew. Wszystko to dzieje się podczas Najświętszej Ofiary, w której jako katolicy uczestniczymy. Ważne jest aby zdać sobie sprawę z tego, że Eucharystia to nie jakaś metafora. Podczas Mszy świętej autentycznie uczestniczymy w największych tajemnicach naszej świętej i katolickiej wiary. Dla Boga bowiem nie jest przeszkodą ani czas, ani miejsce. Dzięki tej wielkiej łasce naszego Pana, możemy autentycznie brać udział w wydarzeniach opisanych w Biblii pomimo tego, że nie żyliśmy w czasach gdy Chrystus przyszedł na ziemię. Posłannictwo Mesjasza jest uniwersalne, skierowane do każdego człowieka, nie są w stanie mu przeszkodzić ani upływ czasu ani zmieniający się obraz tego świata. Wezwanie Jezusa aby się nawracać, słuchać Ewangelii, zbliżać się do Boga i stać członkiem Kościoła jest zawsze aktualne i skierowane do każdego człowieka, który szczerze w swoim sercu szuka swojego Stwórcy. Blaise Pascal często powtarzał, że g*dybyśmy wiedzieli, czym jest Msza święta, umarlibyśmy od tak silnego wstrząsu.*

Kiedy więc zaczniemy sobie zdawać sprawę z tego w jak świętych obrzędach uczestniczymy, warto zadbać również o to, aby przez całą naszą postawę dać tego świadectwo. W Komunii świętej przyjmujemy do serca Chrystusa, przed którym padają na twarz aniołowie. Samego Boga, który przychodzi do nas z miłości.

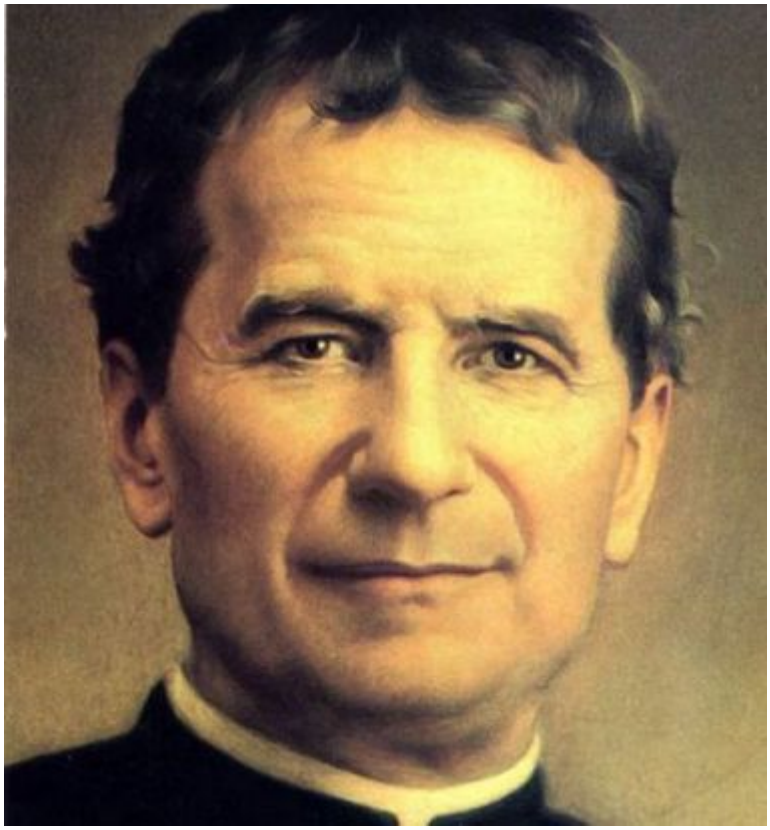
Dbajmy więc o to, aby przed przyjęciem Ciała Pańskiego przyklęknąć, oddając w ten sposób cześć naszemu Panu. W Kościele istnieją dziś dwie formy przyjmowania Komunii świętej: w postawie stojącej i w postawie klęczącej. Po przyjęciu Najświętszego Sakramentu warto w chwili osobistej modlitwy podziękować Panu Bogu za ten wielki dar, dar, który otrzymujemy w sposób niezasłużony, nie jesteśmy bowiem w stanie być idealnie przygotowanymi do przyjęcia Jezusa do naszych serc. To łaska Boża udoskonala nas, przykrywa miłością Bożą nasze niedoskonałości grzeszne, abyśmy mogli uczestniczyć w Najświętszej Ofierze. Dziękujmy dobremu Bogu za to nieustannie, dziękujmy, że w kruchych, glinianych naczyniach naszych serc złożył dar tak wielki i wspaniały. Dziękujmy za to, że Msza święta jest lekarstwem dla nas grzeszników, że pomaga nam stać się lepszymi i otworzyć się na Boga. Bo to właśnie Msza święta daje nam prawdziwe życie.

Daleko od tabernakulum każde dzieło opiera się na piasku, każdy najpiękniejszy entuzjazm miłosierdzia wysycha i gaśnie (św. Pius X). **[ks. Michał]**

Od 22 stycznia do 2 lutego 2020 r.

Modlimy się o większe umiłowanie Słowa Bożego przez odkrycie na nowo Pisma Świętego w naszych rodzinach.

III Niedziela Zwykła



1. Dzisiaj przeżywamy III Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nieszpory o 15:00.

2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: we wtorek św. Tomasza z Akwinu a w piątek św. Jana Bosko. W poniedziałek po Mszy wieczornej spotkanie Tercjarzy św. Franciszka.

W środę Msza św. szkolna o 17:00. Po Mszy spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas VI.

3. W czwartek po Mszy wieczornej spotkanie Parafialnego Zespołu Caritas.

4. W piątek Msza św. młodzieżowa o 18:00. Po Mszy spotkanie kandydatów do bierzmowania z klas VIII i klas I szkoły średniej.

5. W pierwszą sobotę miesiąca na Mszę św. o 7:00 zapraszamy czcicieli Matki Bożej i wszystkie Marianki. Przed Mszą zaśpiewamy Godzinki.

6. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy **Święto Ofiarowania Pańskiego czyli Matki Bożej Gromnicznej**. Jest to także Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas wszystkich Mszy poświęcenie gromnic, których światła mają nas strzec od wszelkich nieszczęść. Kolekta za tydzień przeznaczona będzie na WSD i Kurię w Opolu, a przed kościołem zbiórka do puszek na klasztory klauzurowe.

7. Sakrament chrztu przyjęła Klara Feliks. Niech Bóg błogosławi jej rodzicom i chrzestnym.

8. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę, za składane ofiary kolędowe i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowąsów z ul. Studziennej od nru 30 do 50.

9. Kościół św. Anny został ubogacony kolejnymi figurami: Matki Bożej i św. Jana Apostoła, które umieszczone zostały obok krzyża na belce tęczowej, oraz św. Jakuba Apostoła, jako podziękowanie za pielgrzymkę rowerową do Santiago de Compostela. Serdecznie dziękujemy fundatorom tych figur.

10. Wieczorny różaniec:

Pon. – Tercjarze św. Franciszka

Wt. – MB Pośredniczki Łask /I. Kijowska/

Śr. – św. o. Pio /K. Rippel/

Czw. – św. Norberta /H. Galus/

Pt. – Zwiastowania NMP /M. Niekrawiec/

11. Do wieczności odeszły śp. Beata Bauck, l.58 i śp. Barbara Piotrowska, l.87, R.I.P

Liturgia Święta w Parafii od 27.01. do 02.02.2020 r.

Poniedziałek 27.01.2020

7:00 Za + ciocię Gertrudę Klemens w r. śm. i ++ z pokrewieństwa.

17:00 Za + brata Jana Teda z ok. ur.



Wtorek 28.01.2020 – św. Tomasza z Akwinu

7:00 Za ++ Pawła i Paulinę Długosz, rodziców z obu stron, córkę Wiktorię, synów Pawła i Jerzego, zięcia Arnolda i za dusze czyśćcowe.

17:00 Za + Bolesława Kanteluk w 1 r. śm.

Środa 29.01.2020

7:00 Za + Teofila Kotula w mc po śm.

17:00 /szkolna/ Za + męża Ryszarda Niedworok, rodziców z obu

stron, ++ z pokr. i rodzeństwa i za dusze czyśćcowe.

Czwartek 30.01.2020

7:00 Za + żonę Stefanię Sznotala w r. śm., teściów Marię i Joachima Hyla, ++ z rodziny Hyla i Sznotala oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

17:00 Za + matkę Annę Borkowską w 1 r. śm.

Piątek 31.01.2020 – św. Jana Bosko

7:00 Za ++ rodziców Franciszkę i Jana Klemens, ++ z rodzin: Weber, Klemens i Kurpiers oraz za dusze czyśćcowe.

18:00 /młodz./ Za + Marię Niedworok, męża Józefa, synów Joachima i Gintra, rodziców Marię i Stanisława, dziadków z obu stron i za dusze w czyśćcu cierpiące.

Sobota 01.02.2020

7:00 Za + matkę Jolantę Kobienia w 10 r. śm., dziadka Kazimierza Kochman, ++ z rodziny Kochman i Zdanowski.

18:00 /niedz./ Za ++ rodziców Pawła i Paulinę Lazik, siostrę Jadwigę, braci Piotra i Antoniego, teściów Pawła i Annę, ++ z pokr. z obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Niedziela 02.02.2020 – IV Niedziela Zwykła – Ofiarowanie Pańskie

7:00 Za + syna Roberta Mainka z ok. ur., ++ z rodziny i z całego pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

8:15 /niem./ Za wstaw. Matki Boskiej NP, z podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla córki Jessici Stellmach z okazji 19 r. urodzin, o Boże błog. w rodzinie oraz za + ojca Józefa Schymainda.

9:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + Barbarę Okoń w r. śm., rodziców Weronikę i Wawrzyńca Okoń, siostry, braci,

teściów Annę i Pawła Labisz, babcię Annę Kobienia i za dusze czyśćcowe.

9:30 Za ++ rodziców Zowada i Balcer, siostrę, brata, szwagra, szwagierką, chrześniaka Ewalda, ++ z pokr. Balcer, Zowada i Knosalla oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

11:00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Reginy i Zygfryda Centner z okazji 40 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

15:00 Nieszpory

16:00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża i ojca Józefa Poniży w 2 r. śm.

Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata



W czasie każdej Eucharystii słyszymy słowa, które o Panu Jezusie dzisiaj wygłosił Jan Chrzciciel: *Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata*. Łacińskie słowo: *tollo* znaczy nie tylko *gładzić*, ale też *znosić.* Łatwo zauważyć, że od tego słowa pochodzi słowo *tolerancja*. Tutaj jednak nie oznacza ono obojętnego przyzwolenia na wszystko: *niech każdy robi, co mu się podoba.* Dzisiaj chyba właśnie tak rozumiemy słowo tolerancja: *Niech każdy robi, co uważa, jego sprawa.* Pan Jezus nie tylko ma władzę gładzenia naszych grzechów, ale On je cierpliwie znosi, cierpliwie znosi ciężar naszych ludzkich nieprawości. To trochę tak, jak matka, która już dobrze zna swoje dziecko, wie jakie są jego słabe strony, wie, jakie najczęściej popełnia błędy. Wie także, że to dziecko za każdym razem żałuje i usiłuje się poprawić. Choć bywa tak, że stawiamy większe wymagania innym, niż sobie samym. Potrafimy być surowymi sędziami swoich dzieci jednocześnie *przymykając* oczy na własne postępowanie, które nie zawsze Panu Bogu się podoba. W cierpliwym znoszeniu grzechów naszych bliźnich jest też ich gładzenie. W znoszeniu cudzych słabości jest ukryta tajemnica wspólnego niesienia krzyża grzechów. W ten sposób upodabniamy się do Pana Jezusa, który wziął na siebie nasze winy i nieprawości. Surowy, bezwzględny osąd naszych bliźnich często oznacza, że nie potrafimy sobie poradzić z naszymi własnymi słabościami. Pan Jezus niesie nas wszystkich. **[prob.]**